

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 27 lutego 2017 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi Widzewa w Łodzi w sprawie sygn. akt I C 183/16 z powództwa M. S. przeciwko L. S. C. de S. y (...) Spółce Akcyjnej działającej przez Oddział w Polsce z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 11.441,33 zł:

1. umorzył postępowanie w zakresie kwoty 1.563,86 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 marca 2016 roku do dnia 30 marca 2016 roku,
2. zasądził od L. S. C. de S. y (...) Spółki Akcyjnej działającej przez Oddział w Polsce z siedzibą w W. na rzecz M. S. kwotę:
  - a) 8.882,99 złote z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 marca 2016 roku do dnia zapłaty,
  - b) 300 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 maja 2016 roku do dnia zapłaty,
3. oddalił powództwo w pozostałej części,
4. zwrócił ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi:
  - a) na rzecz M. S. kwotę 35,75 złotych z sumy zaksięgowanej pod pozycją (...) / (...) ( (...)),
  - b) na rzecz L. S. C. de S. y (...) Spółki Akcyjnej działającej przez Oddział w Polsce z siedzibą w W. kwotę 700 złotych z sumy zaksięgowanej pod pozycją (...) / (...) ( (...)),
5. zasądził od L. S. C. de S. y (...) Spółki Akcyjnej działającej przez Oddział w Polsce z siedzibą w W. na rzecz M. S. kwotę 4.988,47 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od powyższego wyroku złożyła strona pozwana, zaskarżając orzeczenie w zakresie punktu drugiego i piątego. Rozstrzygnięciu skarżący zarzucił naruszenie:

1) przepisów prawa procesowego mające wpływ na wynik postępowania tj.

- art. 316 § 1 k.p.c. poprzez nie uwzględnienie przy wyrokowaniu, iż powód naprawił uszkodzony pojazd, a tym samym poniesiona przez niego szkoda (na pojeździe) ogranicza się do wysokości wydatków, które realnie poniósł na naprawę pojazdu,

- art. 217 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku pozwanego o zobowiązanie biegłego do złożenia pisemnej opinii uzupełniającej zawierającej wyliczenie kosztów rzeczywiście przeprowadzonej naprawy pojazdu, podczas gdy wniosek ten był istotny, zmierzał bowiem do potwierdzenia realnie poniesionego przez powoda uszczerbku majątkowego (o którym wspomniał on w zeznaniach),

2) przepisów prawa materialnego tj.:

- art. 361 k.c. w zw. z art. 363 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że naprawienie szkody wyrządzonej w pojeździe powoda polega na przyznaniu mu sumy pieniężnej odpowiadającej przewidywanym kosztom jego naprawy zgodnie z technologią producenta, podczas gdy w ustalonym stanie faktycznym naprawienie szkody winno ograniczać się do zwrotu powodowi kosztów, które ten realnie poniósł na naprawę pojazdu,

- art. 361 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że koszty wykonania prywatnej opinii przez powoda stanowią normalne następstwo zdarzenia, podczas gdy brak było celowości zasięgnięcia opinii biegłego.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, za pierwszą instancję, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji przy pozostawieniu Sądowi I instancji rozstrzygnięcia, o kosztach procesu za instancję odwoławczą.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu przed sądem II instancji według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:**

apelacja nie jest zasadna.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane w wyniku prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, jak również w następstwie bezbłędnie zastosowanych przepisów prawa materialnego.

Za chybiony uznać należało zarzut naruszenia art. 316 § 1 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie przy wyrokowaniu, że powód naprawił uszkodzony pojazd tj. rzeczywistych kosztów naprawy pojazdu.

Nawet gdyby istotnie doszło do pominięcia przez Sąd I instancji określonych ustaleń faktycznych przy wyrokowaniu, to okoliczność ta powinna być objęta zarzutami odnoszącymi się do błędnego zastosowania prawa materialnego, zaś zarzut naruszenia art. 316 k.p.c. wymaga wykazania, że stan istniejący w dacie zamknięcia rozprawy odbiegał od ustaleń jakie były podstawą wyrokowania w sprawie. Tymczasem w przedmiotowej sprawie taka sytuacja nie zaistniała. A okoliczność faktyczna, czy pojazd został faktycznie naprawiony nie miała istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie.

Niezasadny był także zarzut naruszenia art. 217 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku pozwanego o zobowiązanie biegłego do złożenia pisemnej opinii uzupełniającej zawierającej wyliczenie kosztów rzeczywiście przeprowadzonej naprawy pojazdu.

Sąd Okręgowy nie dopatrył się wskazanych w apelacji zarzutów dotyczących postępowania dowodowego o takim charakterze istotności, że mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy. Z tego względu należy stwierdzić, że Sąd I instancji nie naruszył art. 227 k.p.c. Sąd nie ma obowiązku prowadzenia postępowania dowodowego ponad potrzebę procesową, którą zgodnie z 217 § 3 k.p.c. wyznacza dostateczne wyjaśnienie okoliczności spornych. Gdy okoliczności te zostały dostatecznie wyjaśnione zgodnie z twierdzeniami strony zgłaszającej dowód, jak również gdy dowód jest nieprzydatny dla rozstrzygnięcia sprawy lub został powołany jedynie dla zwłoki, to jego pominięcie jest dopuszczalne (por. wyrok SN z dnia 25 września 1997 r., sygn. II UKN 271/97, wyrok SN z dnia 15 września 2011 r., sygn. II CSK 712/2010, wyrok S.A. w Białymstoku z dnia 28 sierpnia 2013 r., sygn. AUa 202/2013). W przedmiotowej sprawie nie było konieczności ustalania kosztów rzeczywiście przeprowadzonej naprawy albowiem przy ustalaniu wysokości odszkodowania nie bierze się pod uwagę takich kosztów. A to z tego powodu, że odszkodowanie wylicza się niezależnie od tego czy naprawa została wykonana. Istotne są koszty określone przez biegłego rzeczoznawcę. Sąd Rejonowy zatem prawidłowo oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego.

Niezasadne są także zarzuty naruszenia prawa materialnego tj. art. 361 k.c. w zw. z art. 363 k.c. Niezależnie od tego, czy poszkodowany naprawił, uszkodzony w wypadku pojazd, należy mu się od zakładu ubezpieczeń odszkodowanie ustalone według zasad art. 363 § 2 KC, w zw. z art. 361 § 2 KC, co oznacza, że jego wysokość ma odpowiadać kosztom usunięcia opisanej wyżej różnicy w wartości majątku poszkodowanego, a ściślej - kosztom przywrócenia pojazdowi jego wartości sprzed wypadku. Gdy zatem naprawa pojazdu przywróci mu jego wartość sprzed wypadku,

odszkodowanie winno odpowiadać kosztom takiej właśnie naprawy ustalonym przez rzeczoznawcę (Uchwała Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 15 listopada 2001 r. III CZP 68/01, L.).

Rację miał Sąd Rejonowy, że obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odszkodowania powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego czy poszkodowany dokonał naprawy pojazdu czy też nie. Prawdłowo zatem Sąd Rejonowy ustalił koszty naprawy opierając się na kalkulacji kosztów sporządzonej przez biegłego sądowego. Naprawienie bowiem szkody wyrządzonej w pojeździe powoda polega na przyznaniu sumy pieniężnej odpowiadającej kosztom naprawy określonej przez biegłego z zakresu techniki samochodowej a nie rzeczywistym kosztom naprawy. Odszkodowanie bowiem winno obejmować koszty przywrócenia pojazdowi jego wartości sprzed wypadku. A dla ustalania wysokości odszkodowania bez znaczenia jest czy poszkodowany zdecyduje się w ogóle na naprawę czy np. na nabycie nowego pojazdu, czy tej naprawy dokonał i w jaki sposób.

Niezasadny jest także zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 361 k.c. polegającego na uznaniu, że koszty wykonania prywatnej opinii przez powoda stanowią normalne następstwa zdarzenia, podczas gdy brak było celowości zasięgnięcia opinii biegłego.

Odszkodowanie, przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, może - stosownie do okoliczności sprawy - obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego (Uchwała Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 18 maja 2004 r. III CZP 24/04, L.).

Okoliczności przedmiotowej sprawy, przemawiały za koniecznością przeprowadzenia takiej ekspertyzy. Powód miał bowiem prawo do zweryfikowania zasadności decyzji pozwanego w zakresie ustalonej wysokości odszkodowania.

Z tych wszystkich względów, na podstawie art. 385 k.p.c., Sąd Okręgowy oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c., w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 900 złotych stanowiącą wynagrodzenie pełnomocnika, stosownie do treści § 10.1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt. 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. 2015.1800 w brzmieniu obowiązującym od dnia 27.10.2016 r do 12.10.2017 r).